

Czy to mówisz od siebie?

Ewangelia dzisiejszej niedzieli toczy się wokół pytania, jakie Piłat postawił Panu Jezusowi: *Czy Ty jesteś Królem żydowskim?* Chrystus, jak przystało na prawdziwego Żyda, odpowiada mu innym pytaniem: *Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?* Jest to niezwykle ważne pytanie. Ludzie chętnie powtarzają zasłyszane od innych opinie, zdania, a nie potrafią jasno określić własnego zdania. Pół biedy jeśli dotyczy to jakości towaru, czy kroju sukienki. Są jednak sprawy życiowo bardzo ważne, które wymagają od nas własnej, osobistej opinii, własnego zdania. Dlatego dzisiaj Pan Jezus dopytuje Piłata, czy to, co o Nim myśli, czy mówi to od siebie. Dzisiaj to pytanie Chrystus kieruje prosto do nas, do mnie i do ciebie. Czy to, co mówisz o Bogu, o Kościele, o wartości przykazań Bożych, czy to wypływa z twojego serca, z osobistego przekonania, z twojej wiary i miłości do Pana Jezusa, czy może lubisz powtarzać zasłyszane opinie. W Liście do Rzymian czytamy, że *wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa*. Najpewniejszym źródłem naszej wiedzy o Panu Bogu, jest sam Chrystus. Jego słowo, które dociera do nas z kart Ewangelii, z natchnionych pism św. Pawła, z ust tak wielu Świętych Kościoła, tych starych i tych nowych, także z nauczania Kościoła, kolejnych papieży. Wszystko to, a zwłaszcza świadectwo życia Świętych, pomaga nam utwierdzić się w tym własnym, najbardziej wewnętrznym przekonaniu o przynależności do Pana Jezusa, w Jego Kościele. **[prob.]**